

S

STILONOWSKA

BIULETYN INFORMACYJNY TYMCZASOWEJ KOMISJI ZAKŁADOWEJ
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZWCh - STILON W GORZOWIE WLKP.

Nakład 500 egz.

Nr 17/85

3 marca 1985 r.

"WSPANIAŁY ORGANIZATOR"

Nie ma mocnych na... nowatorskie wymysły Kierownika Wydziału Kontroli Jakości pani Heleny Bodziak.

Daty dokładnie nie pamiętam, ale było to pod koniec 1983 roku. Na pierwszej stronie "Stilonu" ukazał się długi artykuł poświęcony wspaniałej organizacji pracy Kierownictwa Wydziału Kontroli Jakości w osobie Heleny Bodziak.

Ponieważ jedną z najsłabszych naszych stron jest organizacja pracy, chwala temu, kto podnosi nas na duchu swoimi umiejętnościami w tym zakresie. Proponuję więc bliżej zapoznać się z organizacją i płacami zatrudnionych w tej komórce pracowników.

(Dalej będę posługiwać się symbolem komórki NKJ).

A więc: płacę personelu (oczywiście podległego) oblicza się w ten sposób, że do dniówki zadaniowej - zasadniczej dodawany jest dodatek (określany przez pracownice jako "dodatek dopingowy"), który przy wykonaniu normy analiz wynosi odpowiednio: przy 103% - 60 zł, 106% - 90 zł. Ponadto, jeżeli średnia wykonanych analiz przez cały miesiąc wynosi 109% przysługiwała (bo już się zmieniło) nagroda w wysokości 500 zł. Są jeszcze inne dodatki, jak np. za przepracowany bez urlopu i zwolnienia lekarskiego miesiąc. Tak sztucznie (bo przecież są to dodatki zarobione pracą nieuczciwą, albo ponad siły) "podbijane" płace nie są niskie. Ale nie daj Boże, jeśli ktoś zachoruje lub weźmie urlop. Wówczas bowiem płacę oblicza się ze średniej bez żadnych dodatków i bez premii, bo w NKJ premia została zabrana na "środki dopingowe". Na podkreślenie zasługuje fakt, że podczas normowania naszej pracy nikomu nie udało się wykonać analiz w 100%. Jak można więc wykonać je w 103, 106%, nie mówiąc już o 109%.

Ostatnio "wspaniały" organizator pracy w NKJ pani Helena Bodziak, zaniepokojona zbyt wysokimi płacami swoich podwładnych uznała za konieczne podniesienie poprzeczki. Aby mianowicie otrzymać nagrodę 500 zł, należy wykonać 109% przez trzy kolejne miesiące. Otrzymuje się więc łącznie za trzy miesiące kwotę 500 zł. Ale to nie koniec stosowania "środków dopingowych". Pod koniec 1984 r. pani Bodziak podała do wiadomości, że NKJ ma około 1 mln oszczędności. W związku z tym ukazało się pismo zawierające 3 warianty do wyboru. Odbyły się zebrania we wszystkich komórkach NKJ. Wszystko odbywało się bardzo demokratycznie, ale do czasu. Kiedy większość załogi opowiedziała się za wariantem mówiącym o podziale tej sumy na załogę w formie jednorazowych nagród, skończyła się demokracja. I znów zaczęły się zebrania z tym, że o przykrym charakterze; no bo jak można przeciwstawiać się pani Bodziak, która chciała parę dni temu z... uzupełnienia płac w przypadku urlopu, lub zwolnień lekarskich.

Przyjmując natomiast wybrany przez nas wariant, kazano pisać oświadczenia, cytując: "... chcę pobrać nagrodę, godząc się na urlop płacony w 1985 r. tylko ze stawki zasadniczej ... jak dotychczas". Ponieważ nie zgodziłyśmy się na tego rodzaju kombinacje kierownictwa, które było zgorszone brakiem zrozumienia ze strony pracownic, ba ... doszukiwało się nawet wśród nas buntownika, wszystko ucichło, a pismo zginęło. I po co to wszystko? Obrona p. Bodziak jest atak - ci, którzy próbowali mówić na temat zmian płacowych domagając się uregulowania ich w ten sposób, aby płaca zasadnicza była wyższa bez "sztucznych" dodatków, otrzymywali odpowiedź: "Jeżeli się pani nie podoba, proszę odejść na produkcję", albo oddawano do dyspozycji działu Kadr (bez względu na wiek i staż pracy). Tak to proszę czytelników NKJ

to państwo w państwie.

Dość mamy samowoli p. Heleny Bodziak. Zastanawialiśmy się, czy nie udać się ze swymi bolączkami do Samorządu, ale przecież tam jest p. Bodziak, która musi mieć ogromne poparcie, jeżeli tyle lat ile pracuje jest bałagan w placach, nie mówiąc już o stosunku kierownictwa do podwładnych.

Piszę o tym, chociaż wiem, że nasze rozgoryczenie nie będzie przez nikogo zrozumiane, nic nie ulegnie zmianie, tym bardziej, że nasze kierowniczki kończą kursy WUML-u. Taka wiedza marksistowsko-leninowska uchroni od "wstrząsów" kierownicze krzeselka.

Obserwatorka (jedna z wielu)

MAFIA NIE PRZEBACZA

Prezentujemy czytelnikom sylwetki pracowników, którym MAFIA nie przebacza.

inż. Konstanty URBEL - Kierownik oddz. Rozciągania w PK, członek VII Zespołu w roku 1981, należał do NSZZ "Solidarność", nie zapisał się do urzędowych związków, brał udział we mszy św. w dniu 16. XII. 83. dyscyplinarnie usunięty z PZPR w 1984r. Na skutek decyzji Egzekutywy PZPR przeniesiony z PK do PRF.

inż. Wacław NIEWIAROWSKI - technolog Wydziału PK, przewodniczący XII Zespołu w 1981r., należał do NSZZ "Solidarność", nie zapisał się do urzędowych związków, dyscyplinarnie usunięty z PZPR w 1982r. Decyzją Egzekutywy PZPR ma być zwolniony ze stanowiska i usunięty z PK.

mgr inż. Zbigniew GŁAZIK - Kierownik oddz. Sortowni i Pakowni w PK, nie należał nigdy do PZPR, należał do NSZZ "Solidarność", nie zapisał się do urzędowych związków. Decyzją Egzekutywy PZPR nie może sprawować żadnych kierowniczych funkcji.

mgr inż. Franciszek POZARZYCKI - Kierownik Wydz. PK, należał do NSZZ "Solidarność", nie sprostał oczekiwaniom w pracy partyjnej. Decyzją Egzekutywy PZPR ma być przeniesiony na inne stanowisko.

Pretekstu dla powyższych decyzji dostarczyli działający z ramienia MAFII trzej członkowie Komisji Kontroli Partyjnej - towarzysze:

HYNEK, GLIWŃSKI, LESZKOWICZ.

Pytania:

- 1) Jaką rolę i jakie powiązania z MAFIA, ma kierownik pionu dyr. mgr inż. St. Walkowiak - posłuszny wykonawca poleceń ?
- 2) Co robią urzędowe związki zawodowe - jakie jest ich stanowisko w przedmiotowej sprawie ?
3. Czy działania MAFII są zgodne ze statutem Rady Pracowniczej ?
- 4) Czy powyższe działania i podjęte decyzje były konsultowane z Naczelną Organizacją Techniczną ?
- 5) W jakim stosunku jest lansowana idea porozumienia narodowego do powyższych działań ?
- 6) Czy zeszmaczenie inteligencji technicznej leży w interesie klasy robotniczej ?

itd

Będziemy informować naszych czytelników w miarę jak odpowiedzi na powyższe pytania i inne, tu nie postawione, będą wyjaśniane na skutek rozwoju sytuacji.

POTWIERDZENIE WPLAT: (w tys. zł)

FIKUS - 1,0, BORSUK - 0,5, ERDMAN - 0,4

D Z I Ę K U J E M Y !

str. 2. Sol. Stil. 17)85.

PRZECZYTAJ, PODAJ DALEJ. PAMIĘTAJ O SKŁADKACH. SOLIDARNOŚĆ ŻYJE!

